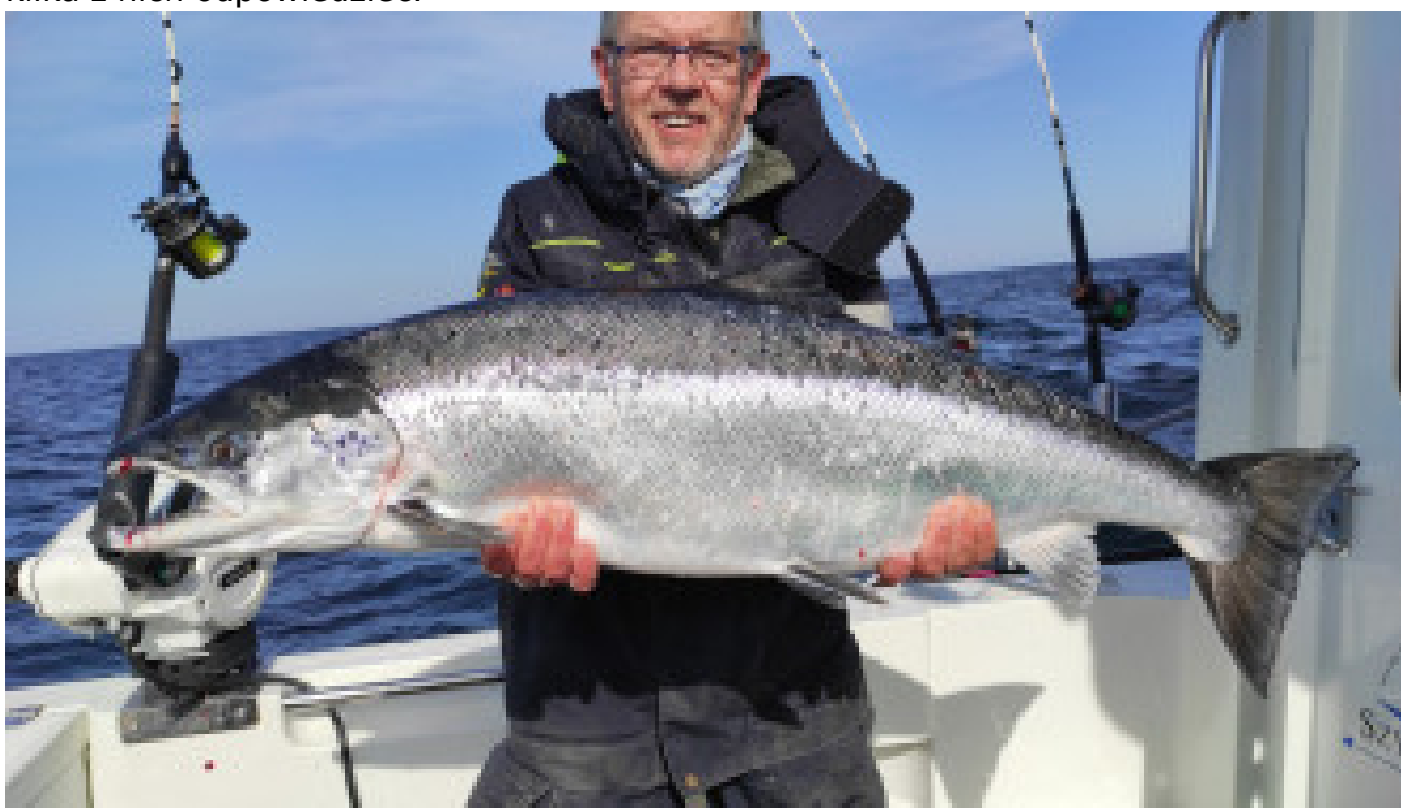


Wielkie łososie w zasięgu ręki

Marek Szymański: „Łowienie łososi w Bałtyku różni się znacznie od innych metod i technik stosowanych na śródlądziu, a każdy wędkarz, który chciałby zmierzyć się z królem Bałtyku, musi trafić na jedną z łódek komercyjnych, chyba że w gronie znajomych ma wędkarza łososiowca. Bywa, że ta pierwsza wyprawa jest inspiracją do zainwestowania we własną jednostkę. Częściej jednak pozostaniemy na etapie okazjonalnych wypraw raz lub kilka razy w roku. Specyfika trollingu łososiowego i jego odmienność rodzi pytania, które wędkarze, bez względu na stopień wtajemniczenia wędkarskiego, zadają zarówno na etapie planowania wyprawy, czyli jeszcze przed wejściem na pokład łodzi, jak i podczas rejsu. Takich pytań jest wiele i postaram się na kilka z nich odpowiedzieć.



Rozpoczynam jednak od kilku informacji ogólnych, które dadzą pewne wyobrażenie o tym, czego można się spodziewać wsiadając na łódkę łososiową. Po pierwsze, nie należy zabierać własnego sprzętu, gdyż łódź łososiowa stanowi dopracowany przez lata system, który jest do dyspozycji wędkarzy.

Jedyną sensowną metodą łowienia łososi w morzu jest trolling realizowany za pomocą wind trollingowych i planerów. Windy służą do wystawienia zestawów garbiniowych – zwykle na głębokości od 10 do 50 metrów, a planery do odciążenia od wody na boki zestawów powierzchniowych pracujących na głębokości od 0,5 do kilku metrów. Te urządzenia pozwalają na spenetrowanie kilkunastoma zestawami wszystkich warstw wody, w których spodziewamy się łososi. Polskie przepisy zezwalają na łowienie dwunastoma wędkami bez względu na liczbę wędkarzy w łodzi.

Jaki jest najlepszy okres na łososie?

Wędkarze najczęściej pytają o najlepszy termin na łososie. Pytanie zdawałoby się proste, bo po kilkunastu latach łowienia łososi powinniśmy znać na nie odpowiedź. Okazuje się jednak, że jest ona obciążona sporym ryzykiem błędów, gdyż nie tylko każdy dzień na łososiach, ale również każdy kolejny sezon, to

nowa historia. W tej kwestii nie ma żadnej powtarzalności. Wszystko zależy od temperatury, prądów, migracji pokarmu łososi i Bóg wie czego jeszcze. Na szczęście to właśnie Zatoka Gdańska, gdzie łowimy, jest obok okolic Bornholmu najlepszym łowiskiem łososi atlantyckich na Bałtyku. Najlepszym nie tylko z uwagi na duży liczbę ryb odwiedzających Zatokę, ale również z powodu długiego okresu, w którym łososi są dostępne dla wędkarzy. I tu dochodzimy do pytania zadanego na wstępie. Dla Zatoki Gdańskiej ten okres trwa od listopada do maja i to jest najbezpieczniejsza odpowiedź na to pytanie. W tym czasie Zatokę odwiedzają ogromne stawy szprotów i łodzia. Jest to też rejon obfitujący w cierniki, które w pewnych okresach roku, zwłaszcza w marcu, stanowią ponad połowę łososi i troci. Za szprotami i łodziami podążają łososi, a najbardziej płasko Zatoki Gdańskiej to idealne miejsca ich łowienia, a i co za tym idzie, świetne miejsca dla połowów trollingowych. Jeszcze kilka lat temu za najlepsze miesiące na łososi trollingowcy uważali listopad, a jeśli ryby się nieco spóźniły, to grudzień, a dopiero później marzec i kwiecień. Ostatnie lata jednak mocno zachwiały te teorie i sezon uległ znacznemu skróceniu. Listopad jest trudny, z niewielką liczbą złowionych ryb. Na pierwsze większe stada łososi można liczyć dopiero w styczniu i lutym, kiedy temperatura wody sprzyjająca szprotom spada poniżej 7 stopni, po czym sezon jak dawniej osiąga kulminację w marcu, kiedy woda jest najzimniejsza i przypływają największe ryby, oraz w kwietniu, gdy łowi się największą część łososi, ale jeszcze z realną szansą na duży okaz. Niestety, również wiosenny sezon uległ skróceniu i maj stał się mocno ryzykowny. A jeszcze kilka lat temu uwielbiałem spędzać majówkę na Zatoce, gdy mogłem z dala od rodzimego tuteju wyłowić się pięknych łososi i troci. To skrócenie sezonu wiąże się głównie z termiką wody, ale również z przemysłowymi połowami szprotów i łodzia, które z roku na rok coraz mocniej ograniczają ilość i dostępność połowienia dla łososi.

Jak duże ryby łowimy?

Nasi goście często zadają pytania o wiek i wielkość złowionych łososi. Otóż łosoś jest rybą krótkowieczną, ale osiągać w morzu bardzo szybkie przyrosty. Jeśli złowimy ..."

Na stronie 16 WW 2/25 Marek Szymański zaprasza na bałtyckie łowy Big Game.

26 stycznia 2025, 00:35